

Zagrożenia Prywatności

Człowiek XXI wieku to “człowiek przyklejony do monitora komputera”. Wystarczy wejść na uczelnię, udać się do kawiarni, czy chociażby do McDonalda, a oczom naszym ukazuje się liczne grono zapatrzonych w notebooki ludzi. Większość z nich z niczym nieporównywalną satysfakcją odkrywa nowe możliwości wspaniałego wynalazku jakim jest internet.

Niestety internet jest o tyle cudowny co i niebezpieczny.

Większość z nas nie zdaje sobie sprawy jak niebezpieczne może być korzystanie z komputera podłączonego do sieci bez odpowiednich zabezpieczeń. Zwolnienie pracy naszego peceta, czy nawet konieczność ponownej instalacji systemu operacyjnego to nie jedyne problemy z jakimi musimy się zmierzyć chcąc stawić czoła coraz sprytniejszym hakerom. Wyrastającym ponad wszystkie problemy staje się problem zagrożenia naszej prywatności.

W dobie komputeryzacji prawie każdy z nas korzysta z poczty elektronicznej, z komunikatorów (np.tlen,gg) oraz robi zakupy w sklepach i na aukcjach internetowych.

Problemem w skomputeryzowanym XXI wieku jest to że kradnie się informację. Wraz z rozwojem internetu musimy zadbać o to aby przesyłane dane były bezpieczne.

Nasze dane osobowe, adres e-mail, informacja o ulubionych i często odwiedzanych stronach, a także wszelkie nasze gusta są niezwykle cenną informacją. Informacją, którą zręczny haker może nam ukraść oraz taką za którą coraz więcej firm jest skłonna zapłacić.

Jednym z problemów związanych z pocztą jest spam, czyli przeleństwo wszystkich użytkowników e-maili. Spam są to wysyłane masowe wiadomości, na ogół wysyłane do przypadkowego odbiorcy. Jest to list wysyłany wiele razy, najczęściej o charakterze reklamowym, ale nie tylko.

Pozornie, szczególnie dla młodego internauty spam to żaden problem, przecież “to nic nie kosztuje”. Okazuje się że wcale tak nie jest, spam zajmuje nasze cenne miejsce na serwerze, zajmuje nasze łącze (stałe, modemowe), a to przecież my za nie płacimy. Operatorzy łączny muszą nadążać za coraz większą liczbą “cyfrowych śmieci”. Ich inwestycje w najnowsze technologie odczują na swoich kieszeniach właśnie użytkownicy sieci.

Niestety spamu nie da się całkowicie wyeliminować. Możemy za to starać się aby jak najmniejsza jego fala nas zalała. Chcąc nie mieć wiecznie zapchanej skrzynki musimy pilnować aby nie publikować swojego adresu jeśli nie jest to naprawdę konieczne. Istnieją automatyczne wyszukiwarki penetrujące strony www w poszukiwaniu adresów.

To że korzystamy z poczty lub komunikatora internetowego pozwala hakerom na dostanie się “do środka” naszego komputera. Wtedy mogą oni już praktycznie wszystko. Widzą co robimy, potrafią nieraz kierować myszką, i sterować klawiaturą. Zdobywają nasze hasła oraz mogą z naszego komputera wysyłać np. spam.

Z zakupami w sklepach internetowych wiąże się natomiast tworzenie mini baz danych o każdym kliencie przez co jesteśmy zalewani znowu drogą elektroniczną różnego rodzaju promocjami i ofertami. Jedne zakupy w takim sklepie mogą sprawić, że jeszcze długo będziemy zachęceni do ponownych odwiedzin sklepu i dokonania zakupów.

Dla walczących o klienta firm nasze preferencje są niezwykle ważne.

Ciągły postęp techniczny sprawia że cyfrowe kamery oraz nadajniki GPS stały się powszechnie dostępne. Każdy z nas może mieć dużej rozdzielczości kamerę. W szczególności agencje wywiadowcze mające dostęp do satelit w pełni wykorzystują możliwości nowych technologii. W związku z wydarzeniami z 11 września 2001 roku wkraczanie w prywatność obywateli nabrało nowy wymiar. Rządy państw takich jak USA i Wielka Brytania w szczególności wprowadzają coraz to nowe sposoby “śledzenia” swoich wyborców. Nie mówiąc już o obcokrajowcach.

Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na kolejny zamach terrorystyczny na taką skalę. Kolejne takie wydarzenie może zniszczyć zupełnie i tak już zachwiane poczucie bezpieczeństwa. Niewinni ludzie stają się bohaterami swoistego Big Brothera, są obserwowani i podsłuchiwani dla dobra bezpieczeństwa narodowego.

Monitoring miejsc publicznych to już codzienność. Na każdym rogu kamery wkraczają w naszą anonimowość. Oby tylko nie doszło do tego że tak jak w książce Orwella będziemy pod kontrolą 24 godziny na dobę, w innym wypadku trzeba będzie uczyć się nowomowy.

Powstaje pytanie czy bezpieczeństwo narodowe jest ważniejsze od bezpieczeństwa jednostki. Trzeba jednak pamiętać, że to właśnie jednostka tworzy naród.